

Barbara CURYŁO

Uniwersytet Opolski

bcurylo@uni.opole.pl

„DYPLOMATYCZNA REPUBLIKA EUROPY”?

ROZWAŻANIA NA TEMAT WPŁYWU WYBRANYCH ROZWIĄZAŃ LIZBOŃSKICH NA DYPLOMACJĘ UE W MULTILATERALNYM ŚRODOWISKU MIĘDZYNARODOWYM

ABSTRACT ‘Diplomatic Republic of Europe’? Reflections on the impact of selected Lisbon solutions on EU diplomacy in a multilateral international environment

The aim of the reflections in this article is to analyze the impact of selected institutional solutions adopted by the Treaty of Lisbon on the EU diplomacy in contemporary international relations. The article does not refer to all regulations that concern broadly defined EU External Policy, but those which, by the nature of their connections, content of competence and meaning, became the object of special interest of the treaty architects and whose implementation was to counteract deficits in continuity, coherence and leadership in EU External Policy in pre-Lisbon period. This assumption determined the structure of the article in which, after a brief reflection on the EU nature in context of the nature of contemporary international relations, the deficits in the institutional order of the EU External Policy before the Lisbon Treaty were analyzed and then they were confronted with treaty reforms.

Key words: Lisbon Treaty, EU diplomatic system, EU External Policy

Słowa kluczowe: traktat lizboński, system dyplomatyczny UE, polityka zewnętrzna UE

WPROWADZENIE

W kontekście reform wprowadzonych przez traktat lizboński Brian Hocking i Michael Smith piszą o polityce zewnętrznej UE w kategorii systemu dyplomatycznego (*EU Diplomatic System*)¹. Jest to o tyle znamienne, że pojęcia związane z szeroko pojętą dyplomacją odnoszone są zazwyczaj do państw aniżeli innych struktur międzynarodowych. Historia Unii Europejskiej potwierdza jednak obszernie diagnozowane w literaturze przemiany w sferze dyplomacji, które doprowadzają do faworyzowania podmiotów innych niż państwa i generowania mechanizmów odbiegających od ram państwowcentrycznych. Z tego względu dyplomacja UE, traktowana jako „postmodernistyczna”, wpisuje się w tendencje międzynarodowe i uzasadnia aspiracje i uczestnictwo UE w relacjach ze środowiskiem zewnętrznym. Jednocześnie uczestnictwo to znamionuje dysonans między niewątpliwym potencjałem UE, docenionym również przez jej partnerów zewnętrznych, czego wyrazem są ich wyraźne oczekiwania, a jej wielokrotnie ułomną efektywnością w działaniu. Przyczyn tego dysonansu dopatrywać się można w aranżacji instytucjonalnej polityki zewnętrznej UE, która jest emanacją celów, interesów, możliwości i zależności między wszystkimi, którzy wpływają na jej kształt.

Celem rozważań w niniejszym artykule jest analiza wpływu wybranych rozwiązań instytucjonalnych przyjętych w traktacie lizbońskim na dyplomację UE we współczesnych stosunkach międzynarodowych. W założeniu artykuł nie odnosi się do wszystkich regulacji, które dotyczą szeroko pojętej polityki zewnętrznej UE, ale tych, które naturą swoich powiązań, treści kompetencji i znaczenia stały się przedmiotem szczególnego zainteresowania ze strony architektów traktatu i których implementacja miała przeciwdziałać diagnozowanym w systemie przedlizbońskim brakom spójności, przywództwa i w kontynuacji w jej polityce zewnętrznej. Takie założenie zdeterminowało konstrukcję artykułu, w którym – po krótkiej refleksji na temat natury UE wpisującej się w naturę współczesnych stosunków międzynarodowych – poddano analizie wskazane powyżej luki w układzie instytucjonalnym polityki zewnętrznej UE przed traktatem lizbońskim, a następnie skonfrontowano je z reformami traktatowymi. Refleksje końcowe przynoszą dwuznaczne wnioski, przy uznaniu bowiem rozwiązań lizbońskich za zasadne i ciekawe, jednocześnie należy stwierdzić, że skutkują one rezultatami zarówno funkcjonalnymi, jak i dysfunkcjonalnymi, co wydaje się nieuchronną konsekwencją unijnej wielopłaszczyznowości i wieloaktorowości.

UNIA EUROPEJSKA W MULTILATERALNYM ŚRODOWISKU MIĘDZYNARODOWYM

W odniesieniu do szeroko pojętej unijnej polityki zewnętrznej Simon Duke w 2002 r. użył pojęcia „dyplomatyczna republika europejska” (*Diplomatic Republic of*

¹ B. Hocking, M. Smith, *The Diplomatic System of the EU. Concepts and Analysis*, [w:] *The Diplomatic System of the European Union. Evolution, Change and Challenges*, red. M. Smith, S. Keukeleire, S. Vanhoonaeker, New York 2016, s. 12-13.

Europe)². W szeregu ram definicyjnych Unia Europejska jest rozpatrywana jako: sub-system stosunków międzynarodowych, który oznacza „wewnętrzne” relacje między podmiotami konstytuującymi UE, jak również ich zdolność do kolektywnego działania zewnętrznego; element szerszych procesów międzynarodowych, które odnoszą się do prawnych, instytucjonalnych oraz politycznych mechanizmów, za pomocą których uczestnicy stosunków międzynarodowych reagują na konflikty międzynarodowe i problemy ekonomii politycznej; i wreszcie znacząca siła (*major power*), która ma wpływ na stosunki międzynarodowe, kreuje swojej otoczenie zewnętrzne i zajmuje stosowną pozycję międzynarodową w odniesieniu do swojego potencjału, aspiracji i oczekiwań środowiska międzynarodowego³.

Skąd zatem te peregrynacje definicyjne na temat Unii Europejskiej, uczestnika stosunków międzynarodowych, który dopiero w trakcie lizbońskim uzyskał pełną podmiotowość prawnomiędzynarodową⁴, skutkującą faktycznymi atrybutami międzynarodowymi, tj. m.in. prawem legacji czy zdolnością do zawierania umów międzynarodowych etc.⁵ Umiejscawianie UE w pryzmatach międzynarodowych wynika z co najmniej dwóch zasadniczych uwarunkowań: przemian we współczesnej dyplomacji oraz natury samej UE.

Jak wskazuje Mladen Andrić, system dyplomacji westfalskiej stopniowo ustępuje miejsca dyplomacji płaszczyzn i wartości ponadnarodowych⁶. W literaturze diagnozuje się szereg trendów, które potwierdzają tę obserwację⁷. W pierwszej kolejności należy wskazać, że dzisiejsze procesy dyplomatyczne angażują znacznie większą liczbę uczestników, których zróżnicowanie oraz różnorodność interesów (często wykraczających poza sferę tzw. *high politics*) powoduje, że współczesna dyplomacja staje się procesem wielopłaszczyznowym, wykraczającym poza tradycyjne marginesy szkiecowane przez państwa. W rezultacie dochodzi do ewolucji roli narodowych służb dyplomatycznych, które stają przed koniecznością adaptacji do współczesnej/współczesnych areny/aren czy sieci dyplomatycznych (*diplomatic networks*). Konieczność adaptacji generuje zmiany w demarkacji ról i tożsamości dyplomatów, którzy nie są już wyłącznie utożsamiani

² S. Duke, *Preparing for European Diplomacy?*, „Journal of Common Market Studies” 2002, vol. 40, nr 5, s. 850, [online] <https://doi.org/10.1111/1468-5965.00400>.

³ C. Hill, M. Smith, S. Vanhoonacker, *International Relations and the European Union: Themes and Issues*, [w:] *International Relations and the European Union, Third Edition*, red. ciż, Oxford 2017, s. 9.

⁴ Warto podkreślić, że osobowość prawną posiadały Wspólnoty Europejskie na mocy art. 210 traktatu o WE. Zob. szerzej: E. Latoszek, *Polityka traktatowa Wspólnot Europejskich wobec krajów trzecich*, „International Journal of Management and Economics” 1997, nr 3, s. 42. W wyniku ustaleń traktatu z Maastricht, tj. głównie powołania wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa, Unia Europejska stała się uczestnikiem stosunków międzynarodowych, ale bez osobowości prawnej, działając na podstawie umowy międzynarodowej pomiędzy państwami członkowskimi.

⁵ Zob. więcej: S.B. Rasmussen, *EU Diplomacy after Lisbon: Institutional Innovation, Diplomatic Practices and International Strategy*, „Romanian Review of Social Sciences” 2014, nr 7, s. 44.

⁶ M. Andrić, *Public Diplomacy in the CEI Area: Some Reflections*, [w:] *Diplomatic Academy Proceedings*, red. tenże, A. Gustović-Ercegovac, Zagreb 2012, s. 14.

⁷ S. Keukeleire, M. Smith, S. Vanhoonacker, *The Emerging EU System of Diplomacy: How Fit for Purpose?*, „Policy Paper” 2010, nr 1, s. 1-2.

z członkami korpusu dyplomatycznego państw, ale mogą funkcjonować w różnych sieciach dyplomatycznych w ramach zróżnicowanych kultur dyplomatycznych. W tym kontekście jako strategiczną zmianę w stosunkach międzynarodowych wskazuje się dynamiczną rywalizację dyplomacji o charakterze państwowcentrycznym (*state-centred diplomacy*) i dyplomacji integratywnej (*integrative diplomacy*), która w przeciwieństwie do tej pierwszej zakłada takie jakości w dyplomacji, jak: szereg płaszczyzn władzy i legitymacji, włączanie aktorów pozapaństwowych w procesy decyzyjne, redefinicja tradycyjnych ról i granic dyplomatycznych, wielokierunkowy przepływ i zarządzanie informacją w obiegu międzynarodowym etc.⁸

W odniesieniu do powyższego Knud Erik Jørgensen i Ben Rosamond stwierdzają, że zintegrowana Europa stanowi regionalne laboratorium globalnych przemian z racji tego, że UE stała się bytem „wieloaktorowym” (*multi-actor*), wielopłaszczyznowym (*multi-level*) i „wieloprocessowym” (*multi-process*)⁹. Suma tych „wielości” znajduje odzwierciedlenie w modelu pluralistycznym, którego użył Jan Zielonka do opisu UE. Właściwościami tego modelu są m.in. wzajemna penetracja różnych politycznych jednostek na różnych płaszczyznach (np. zróżnicowane reżimy decyzyjne w zależności od obszarów integracyjnych, procesy europeizacji w wymiarze *bottom-up* i *top-down* – uzup. B.C.), elastyczne definiowanie suwerenności (np. delegowanie kompetencji przez państwa członkowskie do instytucji UE – uzup. B.C.), społeczna i kulturowa różnorodność¹⁰. Z tego względu Unia Europejska jest często określana jako system rządzenia wielopoziomowego, którego cechy konstytutywne to: *kooperacyjny sposób podejmowania decyzji, brak ścisłego centrum decyzyjnego (rządu), rozproszenie procesu decyzyjnego, niedysponowanie aparatem siły, dopuszczanie do procesu podejmowania decyzji aktorów państwowych i niepaństwowych, determinowanie współdziałania aktorów państwowych i niepaństwowych, posiadanie cech bardziej regulacyjnych i redystrybucyjnych niż stabilizacyjnych, obejmowanie mechanizmów formalnych oraz mechanizmów nieformalnych*¹¹.

Te jakości decydują, że Unia Europejska wydaje się strukturą predysponowaną nie tylko do obecności, ale też aktywnego uczestnictwa w stosunkach międzynarodowych. I faktycznie, zarówno ze względu na powyższe cechy i własne ambicje, jak również oczekiwania środowiska międzynarodowego Unia Europejska aspiruje do wypełniania kryteriów, które charakteryzują aktora międzynarodowego, tj. m.in.: zdolność do wyodrębnienia się spośród innych podmiotów, jak i własnego środowiska międzynarodowego;

⁸ Zob. szerzej: B. Hocking [i in.], *Futures for Diplomacy. Integrative Diplomacy in the 21st century. Report no. 1*, The Hague 2012, s. 23.

⁹ K.E. Jørgensen, B. Rosamond, *Europe: Regional Laboratory for Global Polity*, „CSGR Working Paper” 2001, nr 71/01, s. 6. Zob. też: B. Hettne, F. Söderbaum, *Civilian Power or Soft Imperialism? The EU as a Global Actor and the Role of Interregionalism*, „European Foreign Affairs Review” 2005, vol. 10, nr 4, s. 535-536.

¹⁰ Zob. szerzej: J. Zielonka, *Plurilateral Governance in the Enlarged European Union*, „Journal of Common Market Studies” 2007, vol. 45, nr 1, s. 193, [online] <https://doi.org/10.1111/j.1468-5965.2007.00708.x>.

¹¹ J. Ruskowski, *Governance i jego typy w systemie wielopoziomowym. Zamiast wstępu*, [w:] *Multi-level governance w Unii Europejskiej*, red. tenże, L. Wojnicz, Szczecin–Warszawa 2013, s. 10.

autonomiczność rozumiana jako możliwość tworzenia własnego prawa i podejmowania samodzielnych decyzji; umiejętność komunikacji i negocjacji z otoczeniem międzynarodowym w wyniku dysponowania m.in. adekwatnymi strukturami instytucjonalnymi¹². Stąd też w literaturze wnioskuje się, że aktywność zewnętrzna UE w obszarach takich, jak handel, polityka rozwojowa, pomoc humanitarna¹³, wspieranie demokracji i praw człowieka czy zmiany klimatyczne¹⁴, pozwala definiować ją w kategoriach aktorstwa międzynarodowego. Dominuje jednak przekonanie, że działania wewnętrzne UE najlepiej przejawiają się w roli, którą UE niejako sama sobie sformułowała, tj. przekonania środowiska międzynarodowego, że jako „czempion multilateralizmu”¹⁵, którego sukces integracyjny jest uznany przez partnerów zewnętrznych (nawet Chiny) za bezprecedensowy¹⁶, może stanowić model stosunków międzynarodowych opartych na dialogu, konsensusie, współzależności i instytucjonalizacji¹⁷.

Niemniej jednak działań zewnętrznych UE, nawet w kontekście tych kategorii, nie można uznać za kompletną emanację jej możliwości międzynarodowych, zarówno bowiem same aspiracje UE, jak i oczekiwania zewnętrzne stawiały jej bardziej „ambitne” zadania, jak aktywne przeciwważenie unilateralności USA czy mediowanie i rozwiązywanie konfliktów międzynarodowych¹⁸. Jako jedną z przyczyn generujących dysonans między potencjałem i ambicjami a efektywnością wskazuje się unijny układ instytucjonalny, który ujawnia nie tylko multilateralną naturę UE, ale również naturę relacji, motywacji i interesów podmiotów ją tworzących i determinujących.

INSTYTUCJONALNA ARANŻACJA POLITYKI ZEWNĘTRZNEJ UE PRZED TRAKTATEM LIZBOŃSKIM

Układ instytucjonalny, który miał służyć jako *modus operandi* polityki zewnętrznej UE, był stopniowo, lecz konsekwentnie rozwijany od lat 50. XX w.¹⁹ Właściwe sobie kontury przyjął w Jednolitym akcie europejskim, traktacie z Maastricht oraz traktacie am-

¹² C. Hill, *The Capability-Expectations Gap, or Conceptualizing Europe's International Role*, „Journal of Common Market Studies” 1993, vol. 31, nr 3, s. 309, [online] <https://doi.org/10.1111/j.1468-5965.1993.tb00466.x>.

¹³ A. Michalski, *The EU as a Soft Power: The Force of Persuasion*, [w:] *The New Public Diplomacy. Soft Power in International Relations*, red. J. Melissen, London 2007, s. 136.

¹⁴ S.B. Rasmussen, *Discourse Analysis of EU Public Diplomacy. Messages and Practices*, The Hague 2009, s. 2, 16.

¹⁵ P. Fiske de Gouveia, *European Infopolitik. Developing EU Public Diplomacy Strategy*, London 2005, s. 3.

¹⁶ Zob. E. Basker, *EU Public Diplomacy*, [w:] *The Present and Future of Public Diplomacy. A European Perspective. The 2006 Madrid Conference on Public Diplomacy*, red. J. Noya, Madrid 2006, s. 31.

¹⁷ S.B. Rasmussen, *Discourse Analysis...*, s. 10.

¹⁸ Zob. szerzej: C. Hill, *The Capability-Expectations Gap...*, s. 312-314.

¹⁹ W 1954 r. utworzono Biuro Informacyjne EWWiS w Waszyngtonie, które było pierwszym przedstawicielstwem Wspólnoty poza Europą. Zob. szerzej: B. Surmacz, *Dyplomacja Unii Europejskiej*, [w:] *Nowe oblicza dyplomacji*, red. taż, Lublin 2013, s. 322-323.

sterdamskim. Kontury, o których mowa, dotyczą rozdziału stosunków zewnętrznych UE na dwa obszary, wspólnotowy i międzyrządowy, które w Traktacie o Unii Europejskiej przyjęły formę filarów. Do pierwszego filaru zaklasyfikowano handel, pomoc rozwojową i humanitarną oraz rozszerzenia, natomiast w filarze międzyrządowym ulokowano stosunki polityczne. Rolę sprawczą w filarze wspólnotowym odgrywała Komisja Europejska, w ramach której w 1994 r. utworzono Skonsolidowaną Służbę Zewnętrzną (składającą się z urzędników dyrekcji „zainteresowanych” sprawami wewnętrznymi i podległą Dyrekcji Generalnej ds. Stosunków Zewnętrznych) i której delegacje pełniły funkcję unijnej służby dyplomatycznej. Filar międzyrządowy został umocowany jako bastion państw członkowskich z instytucją prezydencji jako reprezentanta UE na zewnątrz. Z racji struktury filarowej każda z tych powyższych dziedzin objęta była odmiennym reżimem decyzyjnym. W 1997 r. architekci traktatu amsterdamskiego utworzyli stanowisko wysokiego przedstawiciela ds. wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa, który miał stać się „głosem Europy” i wraz z państwem sprawującym przewodnictwo w UE reprezentować ją na zewnątrz²⁰.

Delimitacja obszarów aktywności międzynarodowej UE na poziom wspólnotowy i międzyrządowy była wynikiem permanentnej rywalizacji państw członkowskich (także między państwami członkowskimi) i instytucji UE o wpływy sprawcze w integracji europejskiej. W przypadku polityki zewnętrznej UE tarcia te były szczególnie turbulentne z racji faktu, że w przekonaniu większości państw, głównie tych ambitnych i aktywnych międzynarodowo, zwłaszcza polityka zagraniczna powinna pozostać domeną suwerennych kompetencji państwa, które wraz z pogłębianiem zobowiązań integracyjnych sukcesywnie topniały.

Model ten, będący emanacją kluczowych dylematów państw członkowskich odnośnie do polityki zewnętrznej UE, okazał się konstrukcją tyleż kompromisową, co niewystarczającą w sensie efektywności, co stało się głównym motorem późniejszych ambicji reformatorskich. Przyczyn tego stanu rzeczy upatruje się w jego brakach systemowych, wśród których jako te najbardziej strategiczne Sophie Vanhoonacker i Karolina Pomorska wymieniają luki w trzech obszarach: kontynuacji (*lack of continuity*), spójności (*lack of coherence*) i przywództwa (*lack of leadership*)²¹.

Źródła luk w kontynuacji diagnozuje się w systemie rotacyjnej prezydencji, który w pełni obrazuje następstwa kompromisowej natury modelu polityki zewnętrznej Unii Europejskiej. Z jednej strony system ten zapewniał państwom członkowskim możliwość kreowania agendy międzynarodowej UE, co umożliwiało im hierarchizację priorytetów unijnych przez pryzmat własnych interesów narodowych, jak również przekładało się na satysfakcję prestiżową na arenie międzynarodowej. W tym sensie sześciomiesięczna prezydencja, choć stanowiąca wyzwanie polityczne, instytucjonalne i logistyczne, stawiała sprawujące ją państwo członkowskie w roli jednego z kluczowych motorów integracji. Niezależnie od potencjału i pozycji międzynarodowej państwa

²⁰ Tamże, s. 324-325.

²¹ S. Vanhoonacker, K. Pomorska, *EU Diplomacy: The Legacy of the Ashton Era*, [w:] *The Diplomatic System of the European Union...*, s. 50-51.

członkowskie doceniały tę formę łączenia „obowiązków integracyjnych” z możliwością realizacji własnej wizji kierunków integracji i ich dynamiki. Z drugiej strony system rotacyjny skutkował częstymi zmianami na szeregu płaszczyzn decyzyjnych oraz zmianami w hierarchii priorytetów, co zmuszało partnerów zewnętrznych UE do permanentnej adaptacji do zmieniających się interlokutorów oraz płynnej koniunktury. W takim układzie Sekretariat Rady, jako instytucja stała, stawał wielokrotnie przed koniecznością przetrwania mostów między prezydencjami, co okazywało się często zadaniem syzyfowym²².

Luki w spójności wynikały z wieloaktorowej natury Unii Europejskiej, która wiąże się z dużą liczbą państw członkowskich o zróżnicowanej pozycji i potencjale skutkującymi różnymi interesami i zobowiązaniami międzynarodowymi oraz różnej percepcji wagi i znaczenia działań i obszarów wchodzących z zakres polityki zewnętrznej UE. W konsekwencji aktorstwo UE można rozpatrywać w sposób dualny: zewnętrzny i wewnętrzny. W wymiarze zewnętrznym państwa trzecie współpracujące z UE w różnych obszarach „doświadczały” jej jako aktora, natomiast poziom wewnętrzny był zdecydowanie bardziej skomplikowany, zakładał bowiem dialektyczne relacje między kolektywną polityką zewnętrzną UE a narodowymi politykami zagranicznymi państw członkowskich²³. Stan tych złożonych relacji Duke scharakteryzował jako *intermestic*, rozumiany jako „międzynarodowo-narodowy”, co miało szereg konsekwencji, w tym tę najważniejszą, polegającą na tym, że UE musiała prowadzić nie tylko politykę zewnętrzną wobec stron trzecich, ale również względem własnych państw członkowskich i ich obywateli, głównie w celu przekonania ich do jej zasadności i legitymacji²⁴.

Tak skonstruowany system skutkował zatem kolejnym brakiem, który wydaje się szczególnie strategiczny w przypadku polityki zewnętrznej, a mianowicie luką/lukami w przywództwie. Jak wskazano powyżej, system prezydencji dawał państwom członkowskim możliwość operowania na czele UE w środowisku międzynarodowym, ale nie każde państwo było w stanie sprawować silne przywództwo w ramach prezydencji. Jednocześnie, jak wskazuje Beata Surmacz, rozwiązania amsterdamskie wywołały dualizm w kwestii reprezentacji zewnętrznej UE, skutkujący problemami *sporów kompetencyjnych między Komisją, odpowiedzialną za całokształt polityki zewnętrznej (głównie gospodarczej), a Sekretariatem Rady, odpowiedzialnym za wcielanie w życie Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa. Wysoki przedstawiciel, z okrojonymi traktatowo kompetencjami i uzależniony od państw członkowskich, a także posiadający słabe zaplecze instytucjonalne i finansowe, nie uzyskał wpływów porównywalnych z silną zewnętrzną pozycją Komisji, a tym samym nie stał się „głosem Europy” w jej stosunkach ze światem zewnętrznym*²⁵. Z tego względu przywództwo w Unii Europejskiej pozostawało

²² Tamże.

²³ S. Lehne, *EU – Actor or Toolbox? How Member States Perceive the EU’s Foreign Policy*, [w:] *Europe in the World. Can EU Foreign Policy Make an Impact?*, red. A. Hug, London 2013, s. 16.

²⁴ S. Duke, *The European External Action Service and Public Diplomacy*, The Hague 2013, s. 3, *Discussion Papers in Diplomacy*, 127.

²⁵ B. Surmacz, *Dyplomacja Unii...*, s. 326.

*fragmentaryczne, determinowane przez brak strategicznego podejścia państw członkowskich*²⁶. To z kolei pogłębiało wspomniany już dysonans, który wytwarzał się zarówno w samej Unii, jak i u jej zewnętrznych partnerów, polegający na zderzeniu ambicji międzynarodowych podzielanych przez UE i państwa członkowskie oraz oczekiwań unijnego środowiska międzynarodowego z codzienną praktyką decyzyjną przekładającą się na ich ograniczoną realizację.

NASTĘPSTWA ZMIAN WPROWADZONYCH PRZEZ TRAKTAT LIZBOŃSKI

W odniesieniu do polityki zewnętrznej UE traktat lizboński wprowadził szereg regulacji, z których te najbardziej strategiczne dotyczyły: zniesienia instytucji rotacyjnej prezydencji, powołania stałego przewodniczącego Rady Europejskiej, którego zadaniem jest reprezentowanie UE na zewnątrz na poziomie głów państw i szefów rządów, wzmocnienia pozycji sekretarza generalnego Rady i zarazem wysokiego przedstawiciela ds. WPZiB poprzez usytuowanie go jako wiceprzewodniczącego Komisji Europejskiej oraz przekształcenia przedstawicielstw KE w delegatury Unii Europejskiej²⁷. Jednocześnie jako jedno z najbardziej innowacyjnych rozwiązań instytucjonalnych wskazuje się powołanie Europejskiej Służby Działań Zewnętrznych (ESDZ), której zadanie ma się głównie koncentrować na wspieraniu wysokiego przedstawiciela, bazując na urzędnikach pochodzących z Komisji Europejskiej, Sekretariatu Rady oraz służbach dyplomatycznych państw członkowskich²⁸. W tym sensie, jak wskazuje Caterina Carta, ESDZ jest strukturą *sui generis*, pozycjonującą się jako instytucjonalny pomost w wyniku angażowania pracowników ze wskazanych powyżej środowisk instytucjonalnych²⁹.

Traktat lizboński stanowi wyraźną cezurę w historii dyplomacji, wprowadza bowiem w Unii Europejskiej system dyplomatyczny, który wychodzi naprzeciw kluczowym dylematom we współczesnych stosunkach międzynarodowych, wynikającym z permanentnego zderzenia się suwerenności z globalizacją, skutkującą m.in. potrzebą określania często wspólnego stanowiska społeczności międzynarodowej³⁰. W opinii Jozefa Bátory system ten, zwłaszcza współtworząca go Europejska Służba Działań Zewnętrznych, kładzie podwaliny pod nowe standardy w dyplomacji w kontekście wyzwań współczesności³¹.

²⁶ S. Vanhoonacker, K. Pomorska, *EU Diplomacy...*, s. 51.

²⁷ B. Surmacz, *Dyplomacja Unii...*, s. 328-329.

²⁸ S. Keukeleire, M. Smith, S. Vanhoonacker, *The Emerging EU System of Diplomacy...*, s. 3.

²⁹ C. Carta, *The UE's Diplomatic Machinery*, [w:] *Routledge Handbook on the European Union and International Relations. Performance, Policy, Power*, red. K.E. Jørgensen, K.V. Laatikainen, London 2012, s. 46.

³⁰ A.D. Rotfeld, *Dyplomacja – między suwerennością a globalizacją*, [w:] *Nowe oblicza...*, s. 75.

³¹ J. Bátora, *The EEAS: A Vanguard in Diplomatic Organizing?*, [w:] *Europe in the World...*, s. 20.

W literaturze, jak widać, nie brakuje refleksji na temat unikalności dyplomatycznej organizacji UE, jak również krytycznych opinii na temat jej efektywności w kontakcie ze światem zewnętrznym. Warto zatem przyjrzeć się bliżej rozwiązaniom lizbońskim pod kątem opisanych powyżej luk w dotychczasowej unijnej aranżacji dyplomatycznej.

W odniesieniu do luki w kontynuacji kluczowe znaczenie miało zniesienie instytucji rotacyjnej prezydencji, głównie z dwóch powodów. Po pierwsze, Unia Europejska zyskała możliwość budowy długoterminowej agendy własnych międzynarodowych celów i działań, które perspektywą czasową wykraczały poza krótkoterminowe ramy państw sprawujących przewodnictwo. Po drugie, ulokowanie zadań prezydencji w dossier wysokiego przedstawiciela i stałej służby dyplomatycznej przełożyło się na ciągłość decyzyjną w unijnej dyplomacji, co okazuje się szczególnie istotne w codziennych kontaktach UE z państwami trzecimi. W wyniku tych dwóch zasadniczych zmian Unia Europejska mogła rozpocząć proces przekonywania swoich partnerów zagranicznych nie tylko do uznania jej międzynarodowego potencjału, ale również jej determinacji sprawczej i wiarygodności³². Zatem w kontekście kontynuacji w agendzie międzynarodowej UE można wnioskować o pozytywnym wpływie rozwiązań lizbońskich w perspektywie długoterminowej. Z drugiej strony w efekcie zmian traktatowych pojawiła się ciekawa zależność polegająca na tym, że wraz ze zniesieniem prezydencji osłabł dynamizm, który stanowił siłę napędową dla państw dysponujących jedynie sześcioma miesiącami na wykonanie „obowiązku” integracyjnego i sfinalizowanie priorytetów własnej agendy³³.

Kolejną niefunkcjonalną właściwością dyplomacji UE w okresie poprzedzającym traktat lizboński był brak spójności, diagnozowany na kilku strategicznych płaszczyznach: instytucjonalnej (tj. między instytucjami unijnymi mającymi kompetencje i ambicje do prowadzenia polityki zewnętrznej UE), horyzontalnej (tzn. między poszczególnymi obszarami polityk UE, które w pośredni lub bezpośredni sposób wchodziły w optykę polityki zagranicznej UE) oraz wertykalnej (tj. między Unią Europejską a państwami członkowskimi)³⁴. W zamierzeniu projektowym traktatu lizbońskiego wzmocnienie spójności na tych poziomach stało się jednym z czołowych wyzwań i bodźcem do wprowadzania określonych rozwiązań.

W ramach płaszczyzny instytucjonalnej kluczową zmianą było połączenie stanowiska komisarza ds. stosunków zewnętrznych z wysokim przedstawicielem ds. WPZiB, mające na celu wykluczenie paraliżującego ząbienia się kompetencji, wyeliminowanie sprzeczności decyzyjnych oraz napięć politycznych wynikających z ewentualnej rywalizacji tych funkcjonariuszy. Niemniej jednak reforma ta skutkuje dla dyplomacji unijnej szeregiem konsekwencji, zarówno natury politycznej, jak i administracyjnej. W pierwszym przypadku reforma sytuuje wysokiego przedstawiciela w środowisku

³² W wyniku rozwiązań lizbońskich UE była wreszcie w stanie odpowiedzieć na słynny brak jednego numeru telefonu do Europy w razie nagłej konieczności. Zob. więcej: C.J. Bickerton, *Towards a Social Theory of EU Foreign and Security Policy*, „Journal of Common Market Studies” 2011, vol. 49, nr 1, [online] <https://doi.org/10.1111/j.1468-5965.2010.02134.x>.

³³ S. Vanhoonacker, K. Pomorska, *EU Diplomacy...*, s. 54.

³⁴ *Tamże*.

Komisji Europejskiej w roli zarówno jej wiceprzewodniczącego, jak i koordynatora komisarzy, których obszary zarządzania angażowane są w politykę zewnętrzną UE. Takie usytuowanie rodzi polityczne napięcia między tymi aktorami, czego sztandarowym przykładem była pełna problemów współpraca Catherine Ashton z komisarzami ds. handlu; ds. współpracy międzynarodowej, pomocy humanitarnej i reagowania kryzysowego; ds. walutowych i gospodarczych; ds. rozwoju oraz przede wszystkim ds. rozszerzenia i polityki sąsiedztwa w okresie zaraz po wejściu w życie założeń traktatowych³⁵. W aspekcie administracyjnym spójność miały gwarantować procedury współpracy konsultacji między Komisją Europejską a Europejską Służbą Działań Zewnętrznych³⁶, co w założeniu projektowym miało ją wzmocnić, ale w kontekście praktyki codziennej niejednokrotnie skutkuje problematycznie z powodu właściwości opisanych poniżej.

Spójność horyzontalna wiąże się ze spójnością instytucjonalną i dotyczy fundamentalnej właściwości Unii Europejskiej, tj. wieloaspektowości w różnych obszarach jej polityk. W przypadku polityki zewnętrznej, jak również wielu innych, nie można wytyczyć jasnych granic między obszarami, nie tylko definiowanymi tematycznie, ale również administracyjnie oraz politycznie. Z tego względu polityka zewnętrzna UE zajął się z innymi politykami unijnymi, od tych „najbardziej międzynarodowych”, takich jak współpraca międzynarodowa i rozwój, pomoc humanitarna i reagowanie kryzysowe czy polityka sąsiedztwa, aż po te „bardziej wspólnotowe”, takie jak handel³⁷. Efektem tej właściwości może być szum komunikacyjny, nieład decyzyjny oraz ułomna sprawczość. Biorąc pod uwagę negatywne rezultaty powyższych konsekwencji, w polisbońskim systemie dyplomatycznym UE założono pomostową rolę wysokiego przedstawiciela, który wraz z ESDZ ma podejmować strategiczne decyzje, a służby Komisji Europejskiej działają w sferze ich implementacji. Jednak jak wskazuje Adam Hug, Europejska Służba Działań Zewnętrznych sytuuje się jako pomost między płaszczyzną międzyrządową, uosabianą przez Radę, Radę Europejską i państwa członkowskie, a płaszczyzną ponadnarodową, determinowaną przez Komisję Europejską. Z tego względu pozostaje ona areną politycznego napięcia i rywalizacji między tymi dwoma obszarami *tożsamości i odpowiedzialności*³⁸.

Jednocześnie należy wskazać, że traktat lizboński nie wniósł zasadniczych zmian do procesu decyzyjnego, który nadal opiera się na odmiennych reżimach decyzyjnych w zależności od obszaru, jak również utrzymany został schemat podziału na zróżnicowane procedury dla dziedzin z zakresu tzw. *high politics* (polityka zagraniczna i bezpieczeństwa) oraz tzw. *low politics* (handel, rozwój etc.)³⁹.

³⁵ *Tamże*. Nomenklatura składu tzw. Drugiej Komisji Europejskiej pod przewodnictwem José Manuela Barroso, urzędującej od 9 II 2010 r.

³⁶ Zob. szerzej: *tamże*, s. 55.

³⁷ Nomenklatura składu Komisji Europejskiej pod przewodnictwem Jeana-Claude'a Junckera, urzędującej od 1 X 2014 r.

³⁸ A. Hug, *Europe in the World: Can EU Foreign Policy Make an Impact?*, [w:] *Europe in the World...*, s. 15.

³⁹ C. Carta, *The UE's...*, s. 46.

Spójność wertykalna okazuje się największym wyzwaniem dla dyplomacji UE opierającej w oparciu o traktat lizboński, i to zarówno w wymiarze *bottom-up*, czyli zależności UE z państwami członkowskimi, jak i *top-down*, tj. zależności państw członkowskich z UE. W art. 24 § 3 Traktatu o Unii Europejskiej stwierdzono, że państwa członkowskie *popierają aktywnie i bez zastrzeżeń politykę zewnętrzną i bezpieczeństwa Unii w duchu lojalności i wzajemnej solidarności i szanują działania Unii w tej dziedzinie. Państwa członkowskie działają zgodnie na rzecz umacniania i rozwijania wzajemnej solidarności politycznej. Powstrzymują się od wszelkich działań, które byłyby sprzeczne z interesami Unii lub mogłyby zaszkodzić jej skuteczności jako spójnej siły w stosunkach międzynarodowych*⁴⁰. UE nie dysponuje jednak instrumentami, aby sankcjonować nie-subordynację państw członkowskich⁴¹.

Rebecca Adler-Nissen stawia w tym kontekście ciekawą tezę, że źródeł problematyczności w spójności wertykalnej w relacjach UE z państwami członkowskimi w zakresie polityki zewnętrznej nie należy szukać wyłącznie w instytucjonalnym wymiarze dyplomacji unijnej czy rozbieżności interesów na płaszczyźnie UE i jej członków, ale również w konkurencji o symboliczną dominację w polityce zagranicznej, która dla państw członkowskich stanowi insygnia suwerennych kompetencji⁴². W tym rozumieniu rozwiązania lizbońskie, zwłaszcza powołanie ESDZ, rzuciły symboliczne wyzwanie monopolowi dyplomatycznemu i konsularnemu państw członkowskich. Z drugiej strony przyczyny niespójności wertykalnej leżą nie tylko po stronie państw członkowskich, ale również Unii Europejskiej. Część państw członkowskich, zwłaszcza małych i średnich, widzi w unijnej polityce zewnętrznej atrybut siły UE oraz ich własnej zwiększonej pozycji międzynarodowej, niemniej jednak częsta połowiczność unijnych działań, przedkładająca sferę deklaratywną nad rzeczywistą praktykę, zmusza aktywniejszych członków do aktywności w innym niż unijny formacie⁴³. Frustrację państw członkowskich wzmacniają również turbulencje w samej Unii, głównie echa perturbacji w strefie euro, co w opinii Stefana Lehne prowadzi do stopniowej „denacjonalizacji” ich polityk zagranicznych⁴⁴.

Ostatnim brakiem diagnozowanym w przedlizbońskiej unijnej dyplomacji była luka w przywództwie, która jest szczególnie dotkliwa dla uczestnika stosunków międzynarodowych takiego jak Unia Europejska, którego potencjał, specyficzna natura i aspiracje współgrają ze zmianami we współczesnej dyplomacji. Vanhoonacker i Pomorska wyróżniają dwa typy przywództwa w UE: przywództwo zewnętrzne, które odnosi się do stosunków UE ze stronami trzecimi, oraz przywództwo wewnętrzne, które dotyczy

⁴⁰ Wersja skonsolidowana Traktatu o Unii Europejskiej i Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej, Dz.U. UE C, 2016, nr 202, s. 1, [online] http://oide.sejm.gov.pl/oide/index.php?option=com_content&view=article&id=14803&Itemid=945, 8 V 2018.

⁴¹ S. Vanhoonacker, K. Pomorska, *EU Diplomacy...*, s. 56.

⁴² Zob. szerzej: R. Adler-Nissen, *Symbolic Power in European Diplomacy: The Struggle Between National Foreign Services and the EU's External Action Service*, „Review of International Studies” 2014, vol. 40, nr 4, [online] <https://doi.org/10.1017/S0260210513000326>.

⁴³ Zob. więcej: S. Keukeleire, T. Delreux, *The Foreign Policy of the European Union*, Basingstoke 2014, s. 158-159.

⁴⁴ S. Lehne, *EU – Actor or Toolbox?...*, s. 18.

relacji między państwami członkowskimi i instytucjami unijnymi na różnych płaszczyznach i w różnych kontekstach⁴⁵. W przypadku przywództwa wewnętrznego chodzi głównie o koordynacyjną rolę wysokiego przedstawiciela, który angażuje zarówno służby KE, jak i ESDZ. Kwestia napięć, głównie na tle politycznym, między wysokim przedstawicielem została już wspomniana. Nie należy również pominąć relacji na linii wysoki przedstawiciel i ESDZ, która jest strukturą problematyczną do zarządzania, na poziomie operacyjnym wiąże bowiem w sobie trzy kultury dyplomatyczne (z KE, Rady i państw członkowskich). Ta „hybrydowa kultura dyplomatyczna”⁴⁶ jest może skrojona na miarę trendów we współczesnej dyplomacji i łączy interesy kluczowych graczy w UE, ale też skutkuje różnymi poziomami odpowiedzialności i lojalności⁴⁷. W odniesieniu do przywództwa zewnętrznego, jak wskazuje Surmacz, UE prezentuje model dualistyczny: *W dziedzinach nieobjętych WPZiB reprezentację zewnętrzną zapewnia Komisja Europejska, natomiast w obszarze WPZiB Unię reprezentuje wysoki przedstawiciel (na poziomie ministerialnym) oraz przewodniczący Rady (na poziomie głów państw). Generuje to kontrowersje, zwłaszcza w przypadkach, gdy spotkania na szczycie dotyczą obu obszarów – stąd na przykład w praktyce w spotkaniach G8 i G20 często uczestniczą zarówno przewodniczący Rady, jak i przewodniczący Komisji*⁴⁸. W kontekście obu typów przywództwa należy stwierdzić, że rozwiązania lizbońskie skutkują mieszaniem się kompetencji między ESDZ i KE, a z perspektywy państw trzecich czynią z dyplomacji unijnej system nieczytelny, a tym samym mało wiarygodny, co rzutuje na reputację UE, w której to złożoność instytucjonalna i nagromadzenie procedur stanowią źródło konfuzji i przedmiot krytyki w środowisku międzynarodowym⁴⁹.

REFLEKSJE KOŃCOWE

Za Adamem D. Rotfeldem można stwierdzić: *Jesteśmy świadkami kształtowania się nowej formy dyplomatycznej działalności państw, która przewyższa ograniczenia związane z respektowaniem suwerenności państw z jednej strony, a koniecznością uwzględniania potrzeb międzynarodowej społeczności i globalizacji z drugiej. Zbiorowe myślenie i zbiorowa mądrość oraz przenikanie się różnych cywilizacji, tradycji i kultur będą w przyszłości w coraz większej mierze wpływać na formułowanie nowych politycznych i prawnych zasad i norm regulujących stosunki między państwami*⁵⁰. I faktycznie, system lizboński wychodzi na przeciw wnioskowi zawartemu w tych refleksjach poprzez wprowadzone aranżacje instytucjonalne. Jak akcentują Hocking i Smith, lizboński system dyplomatyczny Unii Europejskiej nie ukształtował się w próżni, ponieważ z racji wspomnianych powyżej przemian

⁴⁵ S. Vanhoonacker, K. Pomorska, *EU Dyplomacy...*, s. 56-57.

⁴⁶ R. Adler-Nissen, *Symbolic Power...*, s. 18.

⁴⁷ A. Hug, *Europe in the World...*

⁴⁸ B. Surmacz, *Dyplomacja Unii...*, s. 330.

⁴⁹ P. Fiske de Gouveia, *European Infopolitik...*, s. 4.

⁵⁰ A.D. Rotfeld, *Dyplomacja – między suwerennością...*, s. 75.

w środowisku międzynarodowym oraz specyficznej natury samej UE sytuuje się pomiędzy globalnym systemem dyplomatycznym (*Global Diplomatic System*), który konstytuowany jest przez szeroki wachlarz uczestników stosunków międzynarodowych operujących na „wspólnej płaszczyźnie działań dyplomatycznych”, a narodowym systemem dyplomatycznym (*National Diplomatic System*), znajdującym się w sferze zarządzania rządów narodowych prowadzących politykę zagraniczną⁵¹. Jednocześnie jest to system krytykowany, przypomina bowiem, jak wskazuje Duke, „wielogłową hydrę”⁵², niezrozumiałą dla otoczenia międzynarodowego, nie tylko z racji tego, że angażuje wiele zróżnicowanych aktorów, ale również z racji odmienności kultur pracy i schematów odpowiedzialności.

Odnosząc się do jednego z istotnych przejawów aktywności zewnętrznej UE, polityki sąsiedztwa, Tanel Kerikmäe wskazuje, że politykę tę znamionuje konflikt systemowy, wynikający z kolizji między unijnym paradygmatem imperialistycznym a funkcjonalizmem pragmatycznym⁵³. W kontekście rozważań zawartych w niniejszym artykule można stwierdzić, że podobny konflikt charakteryzuje lizboński system dyplomatyczny. Z jednej strony Unia Europejska i państwa ją tworzące wykazały silne ambicje międzynarodowe i przekonanie o unijnej stosowości do odgrywania ról międzynarodowych, zwłaszcza w perspektywie „eksportu” modelu europejskiego, co zdeterminowało architektów traktatu do wprowadzania przywołanych w artykule rozwiązań, których celem było zreformowanie głównych wad w dotychczasowym układzie instytucjonalnym polityki zewnętrznej UE. Wad, które diagnozowane były w wymiarze jej kontynuacji, spójności oraz przywództwa. I faktycznie, zmiany traktatowe z Lizbony wprowadziły zmiany w aranżacji instytucjonalnej polityki zewnętrznej, z których część można rozpatrywać w kategorii progresu w funkcjonalności, jak i nowych jakości. Z drugiej strony jednak te zmiany i innowacje w strukturach, głównie w przypadku ESDZ, oraz relacjach, szczególnie wysokiego przedstawiciela z innymi/w ramach innych instytucji i powiązań, stanowią nadal wyzwanie polityczne i logistyczne. Wynikają one bowiem z pragmatycznego kompromisu charakteryzującego sferę *intermestic*, z wszystkimi jej konsekwencjami, zarówno tymi funkcjonalnymi, jak i dysfunkcjonalnymi.

BIBLIOGRAFIA

Adler-Nissen R., *Symbolic Power in European Diplomacy: The Struggle Between National Foreign Services and the EU's External Action Service*, „Review of International Studies” 2014, vol. 40, nr 4, [online] <https://doi.org/10.1017/S0260210513000326>.

Andrić M., *Public Diplomacy in the CEI Area: Some Reflections*, [w:] *Diplomatic Academy Proceedings*, red. tenże, A. Gustović-Ercegovac, Zagreb 2012.

⁵¹ B. Hocking, M. Smith, *The Diplomatic System...*, s. 12.

⁵² S. Duke, *Providing for European-Level Diplomacy after Lisbon: The Case of the European External Action Service*, „The Hague Journal of Diplomacy” 2009, vol. 4, nr 2, s. 212, [online] <https://doi.org/10.1163/187119109X440915>.

⁵³ T. Kerikmäe, *Dimensions and Implications of Eastern Partnership Policy: Introduction*, [w:] *Political and Legal Perspectives of the EU Eastern Partnership Policy*, red. tenże, A. Chochia, London 2016, s. 2.

- Basker E., *EU Public Diplomacy*, [w:] *The Present and Future of Public Diplomacy. A European Perspective. The 2006 Madrid Conference on Public Diplomacy*, red. J. Noya, Madrid 2006.
- Bátora J., *The EEAS: A Vanguard in Diplomatic Organizing?*, [w:] *Europe in the World. Can EU Foreign Policy Make an Impact?*, red. A. Hug, London 2013.
- Bickerton C.J., *Towards a Social Theory of EU Foreign and Security Policy*, „Journal of Common Market Studies” 2011, vol. 49, nr 1, [online] <https://doi.org/10.1111/j.1468-5965.2010.02134.x>.
- Carta C., *The UE's Diplomatic Machinery*, [w:] *Routledge Handbook on the European Union and International Relations. Performance, Policy, Power*, red. K.E. Jørgensen, K.V. Laatikainen, London 2012.
- Duke S., *The European External Action Service and Public Diplomacy*, The Hague 2013, *Discussion Papers in Diplomacy*, 127.
- Duke S., *Preparing for European Diplomacy?*, „Journal of Common Market Studies” 2002, vol. 40, nr 5, [online] <https://doi.org/10.1111/1468-5965.00400>.
- Duke S., *Providing for European-Level Diplomacy after Lisbon: The Case of the European External Action Service*, „The Hague Journal of Diplomacy” 2009, vol. 4, nr 2, [online] <https://doi.org/10.1163/187119109X440915>.
- Fiske de Gouveia P., *European Infopolitik. Developing EU Public Diplomacy Strategy*, London 2005.
- Hettne B., Söderbaum F., *Civilian Power or Soft Imperialism? The EU as a Global Actor and the Role of Interregionalism*, „European Foreign Affairs Review” 2005, vol. 10, nr 4.
- Hill C., *The Capability-Expectations Gap, or Conceptualizing Europe's International Role*, „Journal of Common Market Studies” 1993, vol. 31, nr 3, [online] <https://doi.org/10.1111/j.1468-5965.1993.tb00466.x>.
- Hill C., Smith M., Vanhoonacker S., *International Relations and the European Union: Themes and Issues*, [w:] *International Relations and the European Union*, red. ciż, Oxford 2017.
- Hocking B. [i in.], *Futures for Diplomacy. Integrative Diplomacy in the 21st century. Report no. 1*, The Hague 2012.
- Hocking B., Smith M., *The Diplomatic System of the EU. Concepts and Analysis*, [w:] *The Diplomatic System of the European Union. Evolution, Change and Challenges*, red. M. Smith, S. Keukeleire, S. Vanhoonacker, New York 2016.
- Hug A., *Europe in the World: Can EU Foreign Policy Make an Impact?*, [w:] *Europe in the World. Can EU Foreign Policy Make an Impact?*, red. tenże, London 2013.
- Jørgensen K.E., Rosamond B., *Europe: Regional Laboratory for Global Polity*, „CSGR Working Paper” 2001, nr 71/01.
- Kerikmäe T., *Dimensions and Implications of Eastern Partnership Policy: Introduction*, [w:] *Political and Legal Perspectives of the EU Eastern Partnership Policy*, red. tenże, A. Chochia, London 2016.
- Keukeleire S., Delreux T., *The Foreign Policy of the European Union*, Basingstoke 2014.
- Keukeleire S., Smith M., Vanhoonacker S., *The Emerging EU System of Diplomacy: How Fit for Purpose*, „Policy Paper” 2010, nr 1.
- Latoszek E., *Polityka traktatowa Wspólnot Europejskich wobec krajów trzecich*, „International Journal of Management and Economics” 1997, nr 3.

- Lehne S., *EU – Actor or Toolbox? How Member States Perceive the EU's Foreign Policy*, [w:] *Europe in the World. Can EU Foreign Policy Make an Impact?*, red. A. Hug, London 2013.
- Michalski A., *The EU as a Soft Power: The Force of Persuasion*, [w:] *The New Public Diplomacy. Soft Power in International Relations*, red. J. Melissen, London 2007.
- Rasmussen S.B., *Discourse Analysis of EU Public Diplomacy. Messages and Practices*, The Hague 2009.
- Rasmussen S.B., *EU Diplomacy after Lisbon: Institutional Innovation, Diplomatic Practices and International Strategy*, „Romanian Review of Social Sciences” 2014, nr 7.
- Rotfeld A.D., *Dyplomacja – między suwerennością a globalizacją*, [w:] *Nowe oblicza dyplomacji*, red. B. Surmacz, Lublin 2013.
- Ruszkowski J., *Governance i jego typy w systemie wielopoziomowym. Zamiast wstępu*, [w:] *Multi-level governance w Unii Europejskiej*, red. tenże, L. Wojnicz, Szczecin–Warszawa 2013.
- Surmacz B., *Dyplomacja Unii Europejskiej*, [w:] *Nowe oblicza dyplomacji*, red. tenże, Lublin 2013.
- Vanhoonacker S., Pomorska K., *EU Diplomacy: The Legacy of the Ashton Era*, [w:] *The Diplomatic System of the European Union. Evolution, Change and Challenges*, red. M. Smith, S. Keukeleire, S. Vanhoonacker, New York 2016.
- Wersja skonsolidowana Traktatu o Unii Europejskiej i Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej*, Dz.U. UE C, 2016, nr 202, [online] http://oide.sejm.gov.pl/oide/index.php?option=com_content&view=article&id=14803&Itemid=945.
- Zielonka J., *Plurilateral Governance in the Enlarged European Union*, „Journal of Common Market Studies” 2007, vol. 45, nr 1, [online] <https://doi.org/10.1111/j.1468-5965.2007.00708.x>.

Dr Barbara CURYŁO, adiunkt w Katedrze Stosunków Międzynarodowych, wicedyrektor Instytutu Politologii Uniwersytetu Opolskiego. Stopień doktora w zakresie nauki o polityce uzyskała na Wydziale Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego w 2010 r. Autorka kilkunastu publikacji naukowych z zakresu procesów decyzyjnych w UE, negocjacji międzynarodowych oraz nowej dyplomacji. Stypendystka Central European Exchange Program for University Studies. Prowadziła badania w ramach projektów międzynarodowych, m.in. Funduszu Wyszehradzkiego oraz zagranicznych kwerend naukowych (m.in. w instytucjach UE w Brukseli, Public Diplomacy Council w Barcelonie, na Uniwersytecie Sztokholmskim).